



Echo z Konwencji - Pawłów

Pawłów k/Lublina - rok 1961

Umiłowani w Panu Bracia i Siostry! Niech Ojciec Niebieski raczy Wam błogosławić i trzymać w swej opiece, a szczególnie w tych ostatecznych trudnych czasach.

Chcemy się podzielić błogosławieństwami, jakie otrzymaliśmy na konwencji, jaka się odbyła w Pawłowie w dniach 24 i 25 czerwca br., na której zgromadziło się około 250 uczestników.

Zebrania odbywały się w stodole pod strzechą i pomimo tak skromnego pomieszczenia wszyscy czuliśmy się dobrze duchowo. Dawało się odczuć, że Ojciec Niebieski przebywa wśród nas, zlewając obficie swoje błogosławieństwa. Mieliśmy też możliwość gościć wśród nas braterstwo Kuchtów z U.S.A., którzy oświadczyli się, że w naszym skromnym otoczeniu też się czują błogo. Budującymi wykładami na czasie służyło 3 braci pielgrzymów, tj. br. Gumieła, br. Kamiński oraz br. Grudzień Henryk, który po swym powrocie z Stanów Zjednoczonych dzielił się z nami swoimi przeżyciami i spostrzeżeniami. Miło nam było posłuchać o braciach na drugiej półkuli, którzy się cieszą i radują tą samą kosztowną Prawdą w Chrystusie Jezusie, którzy wynakładali i w dalszym ciągu wynakładają wiele

wysiłków, abyśmy i my byli już obecnie ubogaceni tymi błogosławieństwami duchowymi, lecz w większej mierze w przyszłości w wiecznej szczęśliwości z Panem, za co tym braciom, tym usłużnym braciom należy się podziękowanie – za ich pracę i wysiłek.

Te dwa dni bardzo szybko minęły. Ta błoga uczta duchowa pozostanie na długo w pamięci naszej.

Przed zakończeniem wszyscy uczestnicy tej błogiej uczty wyrazili życzenie, aby za pośrednictwem naszego pisma „Na Straży” przesłać wszystkim uczestnikom tej samej kosztownej nadziei, która jest w Chrystusie Jezusie, życzenia wielu łask Bożych, błogosławieństwa Bożego, a szczególnie, aby Dobry Ojciec strzegł nas wszystkich w tym życiu, a w przyszłości, aby dał część w pierwszym zmartwychwstaniu.

Za uczestników konwencji
i za Zbór Pana w Pawłowie
brat w Chrystusie

(-) GnM

R-
„Straż”